KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 17/29 Lutego. — Rok 1852. № 57. Jutro, ŚŚ. Albina B. i Antoniny M.

Z rozporządzenia wyższej Władzy, zarządzone zostało odnowienie Kościoła i budowli Plebańskich we wsi Rządowej *Długosiodle* w Dekanacie *Wyszkowskim*, za summę anszlagową rsr. 1,005 k. 37½. Kościół ten liczy 2,687 parafjan.

Najjaśniejszy PAN, udzielić raczył *Znaki honorowe nieskazitelnej służby* na wstędze Orderu Śgo Jerzego: za lat XLV: Jenerałowi Lejtnantowi Karolowi *Tenner*, Naczelnikowi Tryangulacji Królestwa *Polskiego;* za lat XV: Jenerałowi-Majorowi Arturowi *Niepokojczyckiemu*, Naczelnikowi Sztabu Korpusu 5go piechoty; Podpułkownikom: Ludwikowi *Piechowskiemu* i Piotrowi *Menkow*, ze Sztabu Głównego armji czynnej; oraz Sztabs-Kapitanowi Kuźmie *Kozłow*, zostającemu przy Kwaterze Głównej armji czynnej.

Otrzymaliśmy wiadomość, że w d. 21 b. m. w własnej Parafii *Bystrzycy* w Pcie Lubelskim, w gronie familijnem, odbytym został obrzęd zaślubin W. Henryka *Rajewskiego*, Dziedzica pomienionych dóbr *Bystrzycy;* z Panną Antoniną *Jabłonowską*, Córką JJWW. Józefa *Jabłonowskiego*, b. Posła i Antoniny z Nosarzewskich, licznych dóbr ziemskich tu w kraju, jak również i w Gubernji *Grodzieńskiej* Właścicieli. Obrzędu tego z serdeczną życzliwością dopełnił miejscowy Pasterz W. JX. *Brodziński*, zasłużony w swej Dyecezji i Duchowieństwie Kapłan, a od lat dawnych całej familji Kollatora przyjaciel. Oby BÓG tej młodej parze w długie lata błogosławił, w czem do szczerych życzeń licznej rodziny, ze względu odległości miejsca tamże wówczas nieobecnej, a liczniejszych jeszcze Przyjaciół, i *Kurjer* własne dołącza.

Od jutra jako od dnia 1go *Marca*, już tylko dni 20 rozdziela nas od *wiosny*. Idzie tylko o to, aby ów *Marzec* nie wypłatał nam jakiego figla. Wiadomo bowiem, że gdy miesiąc ten suchy, wtedy spodziewać się należy urodzaju, gdy zaś śnieżny lub mokry, wtedy przeciwnie nieurodzaj czeka. Na tej to zasadzie powstało znane wszystkim powszechnie przysłowie o suchym *Marcu* i mokrym *Maju*, a ztąd o *życie* jak w gaju. Dzień *40 Męczenników*, który w owym miesiącu w dniu 10 *Marca* przypada, służy niejako za wróżbę co do pogody następnych dni *czterdziestu*. Jak klimat nasz zmienia się, dowodem tego, iż według dawnych notat Ojców naszych, mianowicie pod względem aury, nie było roku, aby w dzień *40 Męczenników* nie odezwał się grzmot. Niedaleko szukając, w pośmiertnych a podobnych notatkach ś. p. L. A. *Dmuszewskiego*, znajdujemy to samo w r. 1819. Dziś, ledwie grzmot ten zdarza się w lat dziesięć, prosimy nawet Szanownych Czytelników naszych, aby w razie dosłyszenia go w tym roku, nie omieszkali nas o tem uprzedzić, dla wniesienia faktu tego do naszej kroniki. Oprócz dnia 10go, i inne jeszcze dnie tego miesiąca, a mianowicie dnie: 21, 22, 23 i 24 także służą za wróżbę, i jeżeli dni te będą ciepłe, takie będzie następne *lato*, a jeżeli chłodne, i *lato* podobneż. Nakoniec niemałą także dawniej zwracano uwagę i na panujący wiatr w ciągu tychże dni. Utrzymywano bowiem, że jeżeli wiatr ten wiał od południa, lub od zachodu, można było spodziewać się urodzaju i przeciwnie.

Onegdaj w Kościele Śgo Krzyża, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Szefa *Drzewieckiego*. W obec pobożnych, których tam zebrała pamięć Nieboszczyka, celebrował JW. JX. Prałat Hr: *Ożarowski*, uproszony przez obecnego w *Warszawie* Zięcia zmarłego, JW. Radcę Stanu *Skibickiego*, Szambelana Dworu J. C. K. MOŚCI. (Szef *Drzewiecki*, był bliskim krewnym Xięcia Maxymiljana *Jabłonowskiego*, bo synowcem rodzonym jego babki *Czaplicowej*, Łowczyni K. Ta Anna z *Drzewieckich* i mąż jej Piotr-Celestyn *Czaplic*, rodzice Xiężnej Tekli *Jabłonowskiej*, Klanowej *Krakowskiej* i Hra: Teressy *Woyniny*, Damy Dworu *Austrjackiego*, rzadkim przykładem doczekali 50cioletniego jubileuszu małżeńskiego. Oboje spoczywają w grobach Kościoła XX. *Reformatów* w *Warszawie*).

Okolica *Hrubieszowska*, zasmuconą została śmiercią ś. p. JW. Magdaleny z Baronów *Rastawieckich*, małżonki JW. Józefa Barona *Wyszyńskiego*, byłego Członka Heroldji, która po krótkiej chorobie, w 68 roku życia, d. 23 b. m. we wsi *Miętkie*, majętności syna, doczesny żywot zakończyła. Dobra Żona, Matka i Pani, zostawiła cichych cnot pamięć, nieutulonych w żalu obarczonego laty małżonka, i dwoje dzieci Syna i Córkę. Ostatnia ze swojego Rodzeństwa, wróciła do swoich aby z łona wieczności, patrząc na pozostałych, wyjednać u BOGA błogosławieństwo kochanym, którzy jej stratę opłakują. Cześć jej pamięci na ziemi, a pokój jej duszy!

Listy kupieckie donoszą, że w *Niemczech* podczas łagodnej teraźniejszej pory zimowej, na polach oziminy znacznie powyrastały. Jeżeli od kilku dni u nas powstałe mrozy do 10 stopni, tak samo i tam nastąpiły, niemała zachodzi obawa, czy im to nie zaszkodzi, tem więcej, że przeszłoroczne nasienie było złe, w części nikłe, niewykształcone, a w części porosłe, czego nie wszędzie przy żniwie można było uniknąć. Radząc się w takim razie przezorności, chociażby przyszłe lato było i przyjaźniejsze dla rolnictwa, nie zaszkodzi pamiętać o zapasach, w spodziewaniu przynajmniej cen wyższych nad ceny zwykłe lat pomyślnych.

Ubranie *włosów* teraz więcej nachyla się ku czołu; ozdoby umieszczają się z tyłu głowy, a grube *pasy*, (bandeaux) podniesione na przodzie, upiększane są u młodych Panien dużym *puklem* spadającym na plecy. *Tressy* z wstążek, mieszane bywają z tressami włosów.

W mieście *Makowie* (w Pcie Pułtuskim), wakuje posada *Rabina*, do której przywiązana jest etatowa pensja roczna w kwocie rs. 225.

I w *Bydgoszczy* także, w chwili przewożenia pomnika *Kopernika* do *Torunia*, d. 14 b. m. było świetne przyjęcie, ku uczczeniu pamięci tego nieśmiertelnego współziomka naszego. Na dworcu bowiem *kolei żelaznej*, zebrała się deputacja Magistratu miasta, wraz z P. *Hesselbein*, dzisiejszym właścicielem domu, w którym urodził się *Kopernik*. Po drodze, gminy przyjmowały pomnik z wszelką uroczystością, obrzucając go wieńcami, a miejscami włościanie sami ciągnęli wóz, na którym spoczywała statua, dzieło snycerza *Tieck*.

Czwarty dzień już na Komorze wodnej, wyładowują tu z 2ch Berlinek *machiny* z *Belgji* sprowadzone, do *Cukrowni* i *Rafinerji* w *Rytwianach* pod miastem *Staszowem*. Cóż to za piękność roboty, doskonałość w wykończeniu! niepodobna zdaje się, ażeby w tak wielkich sztukach można było wszystko z taką ścisłością matematyczną odrobić. Część tych machin przyszła wodą, reszta idzie koleją żelazną na *Kraków*. Cukrownia ta ogromnym kosztem wznoszona, będzie wzorowym tego rodzaju zakładem przemysłowym w kraju, zwłaszcza urządzonym i prowadzonym przez znakomitego i doświadczonego technika naszego rodaka, P. *Psarskiego*, który sławnemi Cukrowniami za granicą w W. Xięztwie *Poznańskiem* najszczęśliwiej i z powodzeniem zarządzał. Dla Gubernji *Radomskiej*, a szczególniej dla Powiatu *Stopnickiego*, będzie to nowy żywioł i zachęta do podniesienia gospodarstw, niemniej do rozwijania bogactwa krajowego, a dla młodzieży kształcącej się w nauce cukrownictwa pożądaną *szkołą*, w której przedsiębierstwo nie powstydzi się pokazywać zwiedzającym swój zakład, bo w nim doskonałość urządzenia i prowadzenia fabryki, tylko uwielbienie obudzać będzie. Widziałem na miejscu wspaniały gmach 3-piętrowy, przeszło 100 łokci długi a 20 szeroki, z osobnemi z boku pawilonami, już zbudowany podług najlepszych planów, w położeniu pięknem, najszczęśliwiej wybranem, nad silną i donośną wodą, blizko lasu, oraz w gruntach zdatnych pod uprawę buraków cukrowych. W tym roku już zakład w całości będzie skończony, do którego na dostawę korzystną, mogą okoliczni sąsiedzi rozpocząć plantacje buraków. O parę mil ztamtąd, istnieje czynna mniejsza cukrownia gospodarska w *Szwagrowie* (druga w powiecie Stopnickim), systemu *maceracyjnego*, nad którym wszakże znaczącą ma wyższość system *prassowy* w zakładzie *Rytwiańskim*, z ważnem ulepszeniem *vacuum* (próżni) do gotowania syropu, w najnowszy sposób *à triple effet* urządzonem, co jest bardzo znaczącym postępem w cukrownictwie. Świetna przyszłość ten zakład czeka. Oby ich więcej w kraju przybywało, a *gorzelń* ubywało! — B. *Alexandrowicz*.

Ner 3ci *Tygodnika Lekarskiego* wyszedł z druku, i zawiera artykuły PP.: *Libchena*, *Rozenbluma* i *Jurkiewicza*; oraz spis pism perjodycznych lekarskich *francuzkich*, mających wychodzić w r. 1852, a które każda z życzących posiadać je osób, może sobie sprowadzać za pośrednictwem xięgarni Pana Henryka *Natansona*. Między innemi, ciekawem zapewne będzie *Journal du Magnetisme*, redagowany przez towarzystwo lekarzy i magnetyzerów. Wychodzić on ma miesięcznie, po cenie rubli sr: 6 rocznie.

Znamy wiele osób co drżą na myśl *13stu biesiadników przy jednym stole*, albo na widok *rozsypanej soli*. W istocie liczba 13stu osób przy stole, jest wtenczas tylko straszną, kiedy obiad na 12ście osób bywa gotowany; a wysypana sól nieszczęściem, kiedy się ją w lichej potrawie napotyka.

Piękny zakład P. T. *Śniechowskiego*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu *Boka*, wzbogacony został nowemi zasobami rozlicznych fryzjerskich przedmiotów i kosmetyków; a wystawny sklep roboty P. Antoniego *Böhma*, w którym kręcą się ciągle dwie woskowe figury, nieprzestaje zwracać na siebie uwagi przechodniów. W sklepie tym wszystkie eleganckie szafy i kantorki, są dziełem tegoż P. *Böhma*.

Wynaleziono nowy sposób *sterkoryzacji ziemi*, uprawy gruntów i zasiewu, za pomocą którego można zaprowadzić w gospodarstwach rolnych znakomitą oszczędność ziarna przy zasiewie, wydobywać z łona ziemi daleko większy plon zboża i wszelkiego rodzaju w płodozmianie roślin fabrycznych i pastewnych, a to przez zasilanie nawozem w miejscu utworzonem i niewymagającem pomocy sprzężajnej, tudzież przez zaprowadzenie nowych, nieznanych jeszcze w rolnictwie ulepszeń. Ktoby z Szanownych Właścicieli ziemskich pragnął poznać ten sposób i przekonać się o ile na rolnictwo pomyślnie wpłynąć może, tudzież zaprowadzić go w swojem gospodarstwie, zgłosić się raczy po bliższe pojaśnienie do Kantoru przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601 lit: B, w hotelu *Krakowskim*. Listy w tym celu nadsyłane, winny być frankowane.

Za wrzuceniem co łaska do puszki dla biednych znajdującej się w *Redakcji Kurjera*, można odebrać każdego czasu *nosi-grosz*, i łańcuszek od zegarka, w tych dniach złożone w tejże Redakcji.

Przedstawienia znanego w *Warszawie*, Herkulesa Karola *Rappo*, który z licznem swojem towarzystwem bawi obecnie w *Petersburgu*, są nader zajmujące. Oprócz doświadczeń siły, zręczności i ekwilibrystyki, pokazuje on obrazy z żywych osób, a w ogóle przeszło sztuk 600 różnego rodzaju. Młody *Rappo* (8mio-letni kiedy był w *Warszawie*), wyrosł na człowieka i równa się ojcu, w sile, zręczności i talencie! W tej truppie jest także znany w *Warszawie* Akrobata *Bono*, jeden z najsłynniejszych tancerzy na linie.

Skład nót muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał następujące nowości na skrzypce z fortepjanem: *Berjota*: *Collection de duos*: *le Caïd*, rs. 1 k. 5. *Singelée*: Fantazja z opery *Les Mousquetaires de la Reine*, dzieło 21, rs. 1 k. 5. *Vieuxtemps*: Fantazja z *Lombardów*, *Verdego*, kop. 90. *Tegoż*: Fantazja z tematów *Sławiańskich*, dz: 27, rs. 1 k. 12½.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. W. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Zaś od M. A. i M. Ż...ch, kop. sr. 50 dla Wdowy M. S. przy ulicy

Nowolipie; kop. 50 dla Wdowy *Kę:* przy ulicy Piwnej pod Nr 18, i kop. 50 dla Wdowy *Fr:*.

Podolanin Mazur, skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Hr: Felixowi *Sobańskiemu*, przez H. *Chojnackiego*, wyszedł z Litografji J. *Müller*, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 3 k. 61½, *pszenicy* rs. 4 kop. 87, *jęczmienia* rs. 3, *owsa* rs. 1 kop. 70½, *siana* furę jednokonną od rs. 2 kop. 75 do rs. 3 kop. 75, *siana* furę parokonną od rs. 3 k. 90 do rs. 6, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 95, *kartofli* korzec rs. 1 kop. 87½, *okowity* garniec rs. 1 kop. 30½.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramie *Hrabia Herman*, Panna *Moroz* 3-kroć, Pan *Komorowski* 4-kroć, Pan *Królikowski*, oraz Pan *Stolpe* 2-kroć.

Rada Szczegółowa Zakładu Ochrony ubogich dzieci w Kaliszu. Uroczą jest zabawa w gronie przyjaciół, w gronie znajomych. Ale nierównie nabiera ona większego powabu, jeżeli zostaje połączoną z uczynkiem szlachetnym, jeżeli się przyłoży do otarcia łzy biednej rodziny, i nieszczęśliwemu sieroctwu poda dobroczynną rękę. Takim szczytnym celem odznaczoną została zabawa w m. *Kaliszu* w d. 2 b. m. głównie dla dzieci przez Resursę *Kaliską*, przeznaczona i dana. JJWW. Malwina z Hr: Rusockich *Radolińska*, Eug: z Biernackich *Radolińska*, oraz Izabella *Bońkowska*, miejscowego Prezesa Trybunału małżonka, gorliwe zakładu ochrony ubogich dzieci w *Kaliszu* Opiekunki, pomnąc o poruczonych opiece swojej sierotach, nie zaniechały korzystać z sposobności odwołania się do serc litościwych, które już niejednokrotnie swego współczucia dały dowody. Skutek uwieńczył ich zamiar, bo niemal w jednej chwili zebraną została summa rs. 150 k. 73½, którą kassa zakładu ochrony ubogich dzieci otrzymała. Rada Szczegółowa rzeczonego zakładu, lubo jest aż nadto przekonaną, że każdy dobroczyńca, za czyn szlachetny w sercu własnem i przekonaniu najpiękniejszą znajduje nagrodę, niemoże wszakże w uczuciu wdzięczności pominąć milczeniem okazanego współczucia dla ubóstwa, i dlatego w imieniu swojem, w imieniu biednych rodziców, w imieniu ubogich ich dziatek, w imieniu wreszcie całej ludzkości tak czcigodnym Opiekunkom swoim i kwestarkom, jako też wszystkim osobom, ofiarę niosącym, za dar ten, składa najczulsze podziękowanie.— Opiekun Prezydujący, *Szumański*. Sekretarz, M. *Krzesiński*.

Korrespondent nasz z *W. X. Poznańskiego* pisze: »Skończył się *karnawał*, ustały dźwięczne *polki*, huczne *mazury*, zagasł blask jarzącego światła, *Orfeusze* muzyczni pochowali ze smutkiem swoje instrumenta, zostało tylko tysiące marzeń i wspomnień, które błyskają jeszcze w naszej pamięci, niby odblaski zgasłej wesołości. Któż nie uczuje uroku wspomnień w dniu *Wstępnej Środy?* któryż młodzieniec nie cofnie się w tę krótko-trwałą przeszłość, nie przeliczy myślą owej drogi kwiatami rozkoszy usłanej, nie poszle chociaż jednego westchnienia lub uśmiechu, i nie wspomni chociaż jednego czułego oświadczenia, co tyle razy zawodząc, zawsze nową potrafi wyrodzić nadzieję? Jedyną pozostałością ubiegłego *karnawału* jest wspomnienie; wspomnieniem więc naszem, jako wierni *Kurjera Warszawskiego* sprzymierzeńcy, podzielimy się dziś z jego Czytelnikami. Nie będziemy opisywać wszystkich *balów, wieczorów, koncertów*, które odbywały się w wielu powiatowych miastach i w samym *Poznaniu*, nie będziemy wymieniać wszystkich pomniejszych zabaw tak prywatnych, jako też publicznych; szczupły zakres pisma tego, nie pozwala nam zbyt rozszerzać się, wspomnimy tylko o takich, które silniejsze w pamięci naszej zostawiły wrażenie. Jedną z godnych uwagi, tak ze strony artystycznej, jak ze względu poświęcenia się dla cierpiącej ludzkości, był *koncert* Amatorski *na ubogich*, dany w *Ostrowie* 4 Lutego b. r., na którym dał się słyszeć znakomity nasz gitarzysta P. *Szczepanowski*. Sława tego artysty zbyt jest głośną w muzykalnym świecie, ażeby pochwały nasze mogły mieć jakiekolwiek znaczenie; powiemy więc tylko, że wykonał na gitarze *fantazję* na temata *hiszpańskie*, na wiolonczelli zaś, której od niejakiego czasu poświęca się: *Fantazję* z Opery *Purytanie* i *Mazura karnawałowego*. Tym sposobem P. *Szczepanowski* przekonał nas, ile umie zapomnieć o sobie, gdy idzie o wsparcie nieszczęśliwych, kiedy dla urozmaicenia koncertu, porzucił na chwilę tę starą i wierną przyjaciółkę co mu tyle sławy po *Europie* wygrzmiała, dla nowej, a niedoświadczonej jeszcze towarzyszki. Młodzi amatorowie godnie odpowiedzieli oczekiwaniom znawców; szczególniej zwróciła uwagę naszą gra na skrzypcach dwóch braci Panów P. P., i młodego fortepjanisty Pana N., który wykonaniem Andante *Thalberga* i Etudów *Goryj*, dowiódł, iż talent jego niepospolite rokuje nadzieje. Z prywatnych zabaw wymienimy bale w dniu 26ym i 27ym Stycznia w *Rydzynie* u Xcia *Sułkowskiego;* w dniu 30ym i 31ym t. m. w *Dłoni* u W. *Stablewskiego*, w dniu 11 i 12 Lutego, w *Chocieszewicach* u Hr: *Mycielskiego;* z publicznych, wieczór tańcujący na dochód Domów ochrony, dany w *Poznaniu* dnia 19 Lutego. Bale w *Rydzynie* ważne zajmą miejsce w kronice zabaw tegorocznych; wesołość towarzystwa, uprzejmość dostojnych Gospodarzy, wszystko przyczyniło się do ożywienia tej zabawy. Mnóstwo familji ze wszystkich stron Xięztwa zjechało się na dzień oznaczony; mnóstwo ciekawych z sąsiedniego miasteczka *Leszna*, okrążyło wspaniale oświecony zamek, chcąc myślą przynajmniej przedrzeć się w ten przybytek roskoszy i powabu. W pierwszym dniu, znakomite towarzystwo amatorów, odegrało wybornie w francuzkim języku komedję *Skribego: La bataille des dames* (wojna kobiet), a zaś w czasie tańców *komiczny kadryl* zamaskowanych osób, nie mało sprawił przyjemności, i nie mało ciekawości obudził. Żałować tylko należy że zaprojektowany przez Gospodarza *kadryl na koniach*, który miał się odbyć w miejscowej ujeżdżalni, nie mógł przyjść do skutku, z powodu nie stawienia się na czas oznaczony kilku jeźdźców.

Piękne a doskonale ujeżdżone wierzchowce, nie byłyby zawiodły zaufania jakie położono w ich zmyślności i pojętności, a zabawa tego rodzaju znalazłszy naśladowców, przyczyniłaby się nie mało do wydoskonalenia sztuki dresowania wierzchowych koni. Zabawy w *Dłoni*, odznaczyły się szczególniej wspaniałą ucztą, na którą najodleglejsze kraje posłały swoje płody. Nieznane nam ryby morskie, nieznane stref gorących przysmaki, zebrały się razem pod chłodnem naszem niebem, jak gdyby chiały dowieść swą obecnością, że niema trudności, którejby nieograniczona szczodrota z uprzejmą połączona gościnnością, pokonać nie mogły. W *Chocieszewicach* jeszcze weselej jeżeli można, bawiono się. Na sam odgłos zabaw pospieszano ze wszystkich stron, gdyż każdy wiedział, że nikt zawieść się nie może, że przyjemność której dozna, nagrodzi sowicie trudy i niewywczasy podróży. W czasie *balu* powszechny obudziły podziw tak *przepychem kostiumów*, jakoteż pięknością Dam wzorowo urządzone *kadryle*. Kiedy tak ze wszystkich stron odzywały się odgłosy podjętych zabaw, i powiat *Ostrzeszowski* nie dał się innym wyprzedzić, a dwa *kuligi*, jeden w *Lubczynie*, przy końcu Stycznia, drugi w *Mroczeniu*, w środku Lutego, obudziły ruch nadzwyczajny w tym odległym krańcu W. Xztwa *Poznańskiego*. Wprawdzie dżdżysta i błotnista tegoroczna zima, nie dozwoliła użycia sanek, tych nieodłącznych że tak powiemy *kuligu* towarzyszy; przecież pomimo braku sanny, pomimo złej drogi, bardzo wiele zjechało się osób, i jak tylko można najprzyjemniej bawiono się w obu miejscach. Nie mieliśmy dotąd wiadomości z ostatnich 3ch dni *karnawału*, wiadomo nam przecież, że jedni mieli zamiar w *Poznaniu*, drudzy zaś w *Lesznie*, zabawy zakończyć. Sądzimy jednak że *zapusty* przejdą spokojnie, a *karnawał*, jak ów starzec, który wiele rozkoszy za młodu używał, cichości i odpoczynkowi resztę dni swoich poświęci."

Z dniem rozpoczęcia Nowego Roku (v. s.) otwarty został uroczyście w m. *Kijowie* Instytut Korpusu Kadetów, pod nazwą *Włodzimirskiego*.

W *Moskwie*, wydane zostało dzieło in foljo, w oryginale rossyjskim przez A. *Weltmanna*, a oddzielnie w tłumaczeniu francuzkiem przez Barona Leona *de Bode*, pod tytułem: *Opis nowego* Cesarskiego *pałacu Kremlińskiego w Moskwie*, z 12tu *chromolitografjami* (w *kolorach*). Dzieło to kosztuje rs. 9, a z portorją w obrębie Państwa, rs. 10. W *Petersburgu* sprzedaje go Xięgarz J. *Jungmeister*.

Anglija. — Gabinet w dniu 23 b. m. już był ułożony, brakowało mu tylko Ministra spraw zagranicznych. Sir *Sudgen* został Lordem Kanclerzem, Xiążę *Northumberland* pierwszym Lordem admiralicji, Sir *Walpole* Ministrem spraw wewnętrznych, P. *D'Israeli* uzyskał ważny urząd Kanclerza izby skarbowej, Lord *Manners* ministerjum osad, Sir *Henley* biuro handlu, Lord *Naas* sprawy *Irlandzkie*, i t. d. Z nazwisk wyliczonych członków gabinetu, pokazuje się, że Hr: *Derby* składał swą administrację z ludzi wyłącznie do jak najczystszego stronnictwa protekcjonistowskiego należących. Hr: *Derby* po naradzie z Królową, miał długą konferencję z Lordem *Palmerston*, ale ta rozeszła się bez skutku. Lord *Russel* swą klęskę cierpliwie znosi; dowodzi on, że nowy gabinet długo nie potrwa, że izbę po załatwieniu niektórych naglących interesów, za trzy lub cztery tygodnie rozwiążą. *Wigowie* nie myślą Hr: *Derby* stawiać teraz zawad; dopiero po załatwieniu budżetu, P. *Cobden* wystąpi z mocją mającą na celu oświadczenie izby, że popierać będzie zawsze politykę wolnego handlu; ponieważ ta mocja większość uzyska, gabinet izbę rozwiąże i do narodu odwoła się, a nie wątpią prawie, że wypadek wyborów będzie nieprzychylny protekcjonistom, gdyż system wolnego handlu zaprowadzony przez Sir R. *Peel*, za nadto silnie rozkrzewił się w *Anglji*. — Żywo pracują nad budową wielkiego okrętu parowego *Windsor-Castle*.— Cło od dzieł *francuzkich* i rycin, zniżono bardzo; od centnara xiążek płacą tylko 15 szylingów. — Z *Australji* donoszą, że wprawdzie kopanie złota piękne zyski nie jednemu przynosi, ale że w ogóle prawdziwa to loterja, na której ledwo trzech ludzi na dwunastu coś zarabia; wielu rozczarowanych kopaczy, wraca do *Sidney*. — Piekarze drugiej klassy, bardzo w *Londynie* cenę chleba zniżyli: za bochenek 4ro-funt:, płacić u nich potrzeba tylko $5^1/_2$ penny; kiedy u piekarzy pierwszej klassy, na znaczniejszych ulicach, kosztuje $7^1/_2$ do 8 penny.

Austrja. *Wiedeń 25go Lutego*. — Ogłoszono układ z bankiem, mający na celu uregulowanie stosunków monetarnych; uwalniają bank od udziału w ostatniej pożyczce na 10 miljonów złr., rozszerzają hypoteczne bezpieczeństwo dla należności skarbu bankowi, obrachunki z bankiem upraszczają, a skarb reguluje procenta od summ zaforszusowanych. — Z powodu zaślubio Arcy-Xięcia *Rajnera* z Arcy-Xiężniczką *Marją*, Cesarz dał dla biednych stolicy 3,000 złr. — Wiadomość o dymissji gabinetu Lorda J. *Russel*, zrobiła na tutejszej giełdzie raczej dobre, jak złe wrażenie. — Xiążę *de Ligne*, Poseł nadzwyczajny *Belgijski*, ciągle odbywa konferencje z Xięciem *Schwarzenberg*.

Francja. *Paryż 23go Lutego*. — Pomimo końca karnawału, ruch wyborczy znacznie się tu ożywiać zaczyna; rząd jednym z kandydatów opozycyjnych pozwala na drukowanie buletynów wyborczych, innych od kandydatur usuwa; koniec listy kandydatów rządowych jeszcze ogłoszony nie został.— Uważano coraz większe zbliżenie pomiędzy *Orleanistami* i *Legitymistami*; wiele mówią o tak ważnej fuzji czyli skojarzeniu obu gałęzi domu *Burbonów*. — Dzienniki są zapełnione nazwiskami kandydatów wyborczych, ich widokami i t. p., nic w nich zajmującego spotkać nie można.— Dekret *Monitora* donosi, że mundur galowy Senatorów będzie sukienny granatowy nie zaś axamitny; podaje przy tem bardzo szczegółowy opis haftów; będzie to suknia niezmiernie szczodrze złotem wyszywana. — Przybył tu znakomity Inżenier *angielski* P. *Stephenson*.— Kaplicę w *Elysée* naprawiono już zupełnie; Nabożeństwo ma się w niej co Niedziela odbywać.— Liczba fabryk cukru z buraków powiększyła się w r. z. o 25, dziś wynosi 329: cukru wyrobiono w r. z. 49,148,818 kilogramów. — Na giełdzie pomimo dymisji gabinetu *angielskiego*, renta utrzymała się w kursie.— Niedawno dała bal ku-

zynka Xcia Prezydenta, Xżna Marja *Badeńska* (Margrabina *Douglas*). Towarzystwo było wyborowe, składały go *flos, decus et honos*, francuzkiej i zagranicznej arystokracji.— Margrabina *Pommereux* wystąpiła także z balem, na którym zastawiono cały serwis *złoty* wartości 300,000,000 fr. (Pani ta z domu *d'Aligre*, liczy się do najmajętniejszych we *Francji*). — U słynnego autora Vice-Hr: *d'Arlincourt*, który niedawno bardzo bogato ożenił się, dano w tych dniach wieczór z teatrem amatorskim i tańcami.—Sąd apelacyjny w *Paryżu*, uznał solennie prawa własności do fabrykacji *srebra galwanicznego* na rzecz towarzystwa *Christofle et Com:*, które sekret ten nabyło od P. *Elkington*.

Hiszpanja. — Minister sprawiedliwości dał dymisję wszystkim urzędnikom, a nawet strożom więzienia *Saladero*, w którym był osadzony królobójca *Merino*. — Policja *Madrycka*, bardzo czynnie sprząta teraz z ulic włóczęgów i żebraków, czego dotąd nie bywało. — P. *Isturiz* wyjechał do *Londynu*; z tym odjazdem upadają pogłoski o zmianie gabinetu. Gdy na posiedzeniu Kapituły Wysokiego Orderu *Złotego Runa*, Królowa jako Wielki Mistrz Orderu, wkładała mu złoty łańcuch na szyję, P. *Isturiz* tak był wzruszonym, iż schwycił Królowę za ręce i spłakał się niezmiernie, całując je.— Składka na szpital Xiężniczki coraz się powiększa; P. *Weisweiler*, reprezentant domu *Rotszyld*, zapisał się na 300,000 realów; Królowa *Krystyna* za swego męża podobnąż summę w banku złożyła.

Niemcy. — Z *Stuttgardu* donoszą, że tam nędza coraz się powiększa i że musiano przedsięwziąść środki, by jej zaradzić; zbierają składki, z których aż do czasu żniwa ubodzy miejscy wsparcie otrzymywać będą; teraz 400 do 500 dzieci otrzymuje co dzień bezpłatnie posiłek. — W *Hamburgu* Austrjacy aresztowali syna tamecznego Pułkownika gwardji naro: P. *Nicol*.— Rządy *niemieckie* starają się wszelkiemi środkami podnieść przemysł żelazny w swych krajach.— Xiądz *Ketteler* Biskup *Moguncki*, ma być wyniesiony do godności Arcy-Biskupa.— W d. 22 b. m. umarła w *Dreznie*, wdowa po słynnym kompozytorze Karolu Marji *Weber*, autorze muzyki *Precjozy*, *Wolnego Strzelca*, etc.

Rozmaitości. — Wylewy w północnych Hrabstwach *Anglji* ciągle trwają, tak iż większa część strumieni i rzek wystąpiła z brzegów. Najokropniejszym wypadkiem, było zniszczenie *Halmfieldu*. W *Manchester* muszą wszelkich prac zaniechać, wszędzie w fabrykach znajduje się woda. W okolicach tego miasta, wszystkie pola zalane są wodą, a mieszkańcy sąsiednich wsi muszą sobie na czółnach wzajemną nieść pomoc. W wielu miejscach widać tylko dachy domów i wieże Kościołów nad obszernem jeziorem, powstałem z wylewów. Oto kilka słów o smutnej katastrofie w *Holmfirth*: Ostatnie kilkodniowe nieustanne deszcze, spowodowały straszne zalewy, skutkiem których tutaj około 120 osób postradało życie. Dziś dowiadujemy się, że szkody wynoszą około 600,000 funt: szt:. To wszystko zniszczone zostało, i mnóstwo ludzi postradało życie w niespełna pół godziny. Rezerwoar, którego pęknięcie spowodowało te nieszczęścia, położony był w górze głębokich wąwozów między wzgórzami, gdzie wpadają wody rzek *Home* i *Dégie*. Tama na 150 lub 200 stóp szeroka, wstrzymywała ogromną massę wody, głęboką na 85 do 90 stóp. Cała ta tama zerwała się od wierzchu do dołu, i w pośród nocy okropna powódź zalała sąsiednie miasto. Gręplarnia wełny, leżąca u stóp tego rezerwoaru, najpierwej została zalaną. Był to budynek z kamienia, wysoki na trzy piętra, długi na 60 stóp. Prąd wody zniósł cały ten budynek, wszystko zgruchotawszy na miazgę. Strażnik tamtejszy Charles *Batly*, przewidział to nieszczęście, i dniem pierwej, odesłał całą swoją rodzinę w miejsce bezpieczniejsze, sam zaś przez cały dzień czuwał przy tamie. Dalej druga gręplarnia, należąca do Pana *Birst*, została zupełnie zniszczoną; szkodę tę liczą na 30,000 funt: szt:. Kościół został zalany, mury smętarza obalone, kamienie grobowe wyrwane, a trumny uniesione falami. Dalej most, szereg 10 folwarków, zawierających 40 osób, drugi szereg domów, zostały zniesione w jednem mgnieniu oka. Wszyscy wśród snu pochwyceni tem nieszczęściem, zginęli pierwej, nim mogli zrozumieć, co się z nimi stało. Jeden tkacz, którego cała rodzina zginęła, ocalił się, pływając do rana na warsztacie, który został uniesiony wodą. Te sceny okropności powtórzyły się w dwudziestu, w stu miejscach. Znaleziono trupy uniesione wodą o 15 mil od miejsca katastrofy.— Na rozkaz Parlamentu, wyszła z druku korrespondencja Sir A. E. *Fitzroy* z Earlem *Grey*, o odkryciach złota w *Australji*. Zawiera ona liczne szczegóły i interesujące daty. Po dzień 15 Sierpnia 1851 r., wywieziono z *Sidney* do *Anglji* blisko 70,000 funtów złota. Pierwsza bryła znaleziona w *Australji*, jest dotąd największa na całej ziemi, i waży 106 funtów. Znalazca jej Dr *Kerr*, zawiadomiony był o niej przez swojego czarnego posługacza. Kopacze złota zarabiają 1 funt szt: dziennie, a życie tak tanie w *Australji*, że można nie więcej nad 10 szylingów tygodniowo wydać. Złoto *Australskie* szacowane jest za uncję na 3 funty 18 szyl: 4 denary, i jest tej samej rozciągłości co *Kaliforneńskie*. Bajeczne opisy produkcji złota w *Australji*, potwierdzone są nowemi doniesieniami. Ale tysiące kłopotów z tąd powstaje. Nikogo utrzymać nie można w domu; rząd musiał urzędnikom podnieść płacę o 25 od 100 procentu nad dotychczasową, żeby z biór nie uciekali do kopalń. Sądzą, że *Australja* w ciągu lat trzech tyle złota dostarczy co *Kalifornja*, także licząc, iż ta ostatnia przynosi 12 miljonów funtów szterl:. Dodawszy do tego produkcję *Rossji* i innych krajów, wypadnie może roczna produkcja złota, na 30 miljonów funt: szterlingów.— W *Anglji*, kwitną już *pierwiosnki* i *fijołki*. — Kucharz założył się z smakoszem, że mu da na stół część starego fordeklu od pojazdu, i ten ani spostrzeże się, i zje go z apetytem. Po dwóch miesiącach kucharz wygrał zakład; a co się stało, w kilku słowach opowiemy. Stary obrywek fordeklu, był moczony ciągle przez 4 tygodnie w świeżo odnawianej wodzie, potem gotowany przez dwa tygodnie w mocnym buljonie, a w końcu dany na stół w wykwintnym na winie *burgundzkim*, sporządzonym sosie. Smakosz ani się spostrzegł i zrepetował potrawę.— Gospodarz wiejski

kazał swemu chłopakowi krew puścić z ręki. W godzinę przychodzi chłopiec i rzecze: »Jegomość, chociaż cyrulik ciął jakimciś scyzorykiem w żyłę, krew iść nie chciała, a jak mi jeden z parobków dał w gębę, zaraz krew poszła.... ale nie z żyły, tylko z nosa.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bartels Fran: Kup: z Niemiec nr 524/5; Englert Józ: Ob: z Chmielnika nr 1574; Kiciński Stan: Oby: z Krasnegostawu nr 584; Kurella Józ: Oby: z Lipki nr 601; Lelewel Prot Oby: z Woli Cygowskiej nr 586; Popow Jan Artysta z Petersburga nr 634; Rajewska Anna Wdowa po Jen:-Lejt: z Londynu nr 634; Selwan Jene:-Lejt: z Homla; Sawicki Fel: Oby: z Gąbina nr 500; Szaniawski Ign: Obyw: z Siedlec nr 626; Sokołow Sergiej Artysta z Petersburga nr 634; Wysznacki Marcin Emeryt z Gub: Grodzieńs:; Werner Kar: Ob: z Kaczniewa.

Wyjechali: Bielski Hen: Oby: do Orłów; Dembowski Ign: Ob: do Nacpolska; Janiszew Jan Xiądz Prawosławny do Wiesbaden; Nosarzewski Ign: Oby: do Krasnego; Rembieliński Alex: Oby: do Krośniewic; Żółtowski Ant: Oby: do Lublina.

DONIESIENIA.

Głowny Skład Towarów Kolonjalnych, Płótna, i t. p., przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372 w domu dawniej Pruszaka, zawiadamia, że otrzymał nowy transport PŁÓTNA irlandzkiego, już znanego i ulubionego Publiczności, które sprzedaje w pół i całych sztukach po cenie hurtowej; również są na składzie Chustki płócienne, Obrusy na 6, 12 i 24 osób, od pośledniejszych do najprzedniejszych gatunków.

Poleca się Szanownym Rodzicom, urodzona Niemka, z przyzwoitym wykształceniem dozorowania dzieci, oraz uczenia początków, i zastąpienia miejsca Matek z troskliwością czułej **BONY**. Wiadomość przy ulicy Piwnej w domu PP. Marcinkanek pod Nr 112, naprzeciw pompy w podwórzu, na 2m piętrze.

WYPRZEDAŻ DRZEWA. — Zapas drzewa sosnowego i olszowego suchego, lądem sprowadzonego, w sążniach drobno rzniętych i łupanych, zupełnie gotowego do opału, z dostawą natychmiastową kupującemu, znajduje się do sprzedania ogółem lub częściowo przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2182. Bliższa wiadomość w tymże domu, na 1m piętrze.

KOLONJA Ignaców w dobrach Janowo, Okręgu Siennickim położona, odległa od Warszawy mil 6, od Mińska i Kałuszyna milę 1, przy trakcie bitym Brzesko-Lit:, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów, w Tryb: Cyw: w Warszawie pod Nr 549 w Sali audyencjonalnej Wydz: 2, w d. 1/13 Marca r. b. o godz: 4 z południa. Licytacja zacznie się od summy rs. 2370 k. 40, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a wadjum w ilości rs. 450, złożone być winno.

Dnia 27 b. m., w Teatrze Rozmaitości, zgubionem zostało PORTE-MONNAIE, w którem znajdowało się 2 Bilety Loteryjne do klassy 2ej, oraz drobne pieniądze. Uprasza się zatem Znalazcę o zwrot pod Nr 794 *a*, do Właścicielki domu, przy ulicy Elektoralnej, za nagrodą rsr. 2.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Lubowników Botaniki i Ogrodnictwa, iż **SPIS NASION** Zakładu mojego na rok 1852, wyszedł z druku. Takowy obejmuje najświeżej w użycie wprowadzone i najwięcej poszukiwane **Nasiona Kwiatów, Jarzyn** i **Krzewów**, oraz **Cebulki kwiatowe**, powiększej części mego własnego chodowania; te zaś, które sprowadziłem, pochodzą z najlepszych źródeł, tak, że mogę zaręczyć za dobroć wszystkiego, cokolwiek z mojego Zakładu pochodzi. Posiadam zarówno SPIS ROŚLIN, utrzymywanych tak w Cieplarniach (Kaktusów, Storczyków), jak i w Pomarańczarniach, niemniej zbiór piękny Krzewów, jednorocznych Roślin, Georginji i t. p., w Zakładzie moim utrzymywanych. Polecając się względom Szanownych Amatorów, mam zaszczyt upraszać o nadsyłanie obstalunków franko. — Erfurt w Prusach, w Lutym 1852. — Fryderyk-Adolf *Haage* jun:.

Kto ma **BILARD** do zbycia, raczy przysłać adres do Szwajcara domu *Zamoyskich* przy ulicy Nowy-Świat Nro 1245 lit: B.

DOBRA ziemskie Kąty Zdroje, z wszelkiemi inwentarzami i sprzętami gospodarskiemi, w Okręgu Siennickim Gub: Warszaws:, o mil 6 od Warszawy na szose położone, są w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość bliższa na gruncie, lub u W. Hrycykiewicza Adwokata w Warszawie pod Nr 1305 zamieszkałego.



OSTRYGI świeże HOLSZTYŃSKIE, nadejdą jutrzejszą Pocztą, do składu Win i Korzeni, Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.

Na żądanie opieki i w skutek upoważnienia Presidii Tryb: Cyw: Warszawskiego, odbywać się będzie w d. 20 Lutego (3 Marca) r. b. o godz: 10 z rana, sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości, po Hilarym Siennickim pozostałych, t. j. Bielizny, Garderoby, Pościeli, Bibljoteki, i innych sprzętów domowych, a to pod Nr 701, w Warszawie przy ul: Leszno położonym.— J. *Noskowski*.



FORTEPJAN mahoniowy, o 7u oktawach, zupełnie w dobrym stanie, do wynajęcia;— w temże samem miejscu, Osoba wyżej ukształcona, życzy udzielać Lekcje lub innych nauk. Wiadomość przy ulicy Pawiej pod Nr 2348.

Uzdatniona Osoba, życzy objąć obowiązek PISARZA gdziebądź w fabrykach różnorodnych, lub Zarząd w wszelkiem gospodarstwie; również posiada rękodzielnię przy machinach parowych. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 250, u Kowalskiego.



Pewna Osoba, życzy zaciągnąć pożyczkę od rs. 1,200 do 1,500, na zapewnienie hipoteczne Domu w Warszawie lub Obligację. Ktoby sobie życzył, raczy się zgłosić do Kantoru Stręczeń P. Zalewskiej przy ulicy Długiej Nr 489, w oficynie, na 1m piętrze.

Zgubiono POZWOLENIE na Nauczyciela Muzyki, przez Kuratorjum Okręgu Naukowego Warszawskiego, Ryszardowi Benduskiemu, pod d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1846 za Nr 3443, wydane. Łaskawy Znalazca zechce oddać do Biura Policji.



SUMMA rsr. 60,000, na procent prawny, jest do ulokowania każdej chwili, razem lub częściami na Dobra w Gub: Warszawskiej lub na Domy. Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.

J. *Chwalibóg*, Komisant.

Przy rogu ulic Śto-Krzyzkiej i Zielnej Nro 1330, **PIEKARNIA** z Sklepem, Mieszkaniem, Spichrzami i innemi dogodnościami, od lat 20tu exystująca; oraz **LOKAL** narożny, w którym dotąd **SZYNK** istnieje; są do wynajęcia od Śgo Jana r. b.— Wiadomość u Właściciela Mahonbauma.



FORTEPJAN o pół 6tej oktawy, jest do sprzedania za cenę rub: sr. 22½, przy ulicy Mostowej pod Nr 237, na 1m piętrze od tyłu. Wiadomość na miejscu.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, że w Cegielni mojej przy ulicy Dzikiej, Stawki zwanej, pod Nr 2309/10, sprzedaję **GLINĘ** najlepszego gatunku dla Zdunów, po cenie przystępnej; życzący takową kupować mniejszemi lub większemi partjami, zgłosić się zechcą do Pisarza tejże Cegielni tam mieszkającego.— Zawiadamiam oraz, iż jestem w chęci sprzedania pewnej części PLACU w tejże Cegielni, na wybudowanie Domu, podług życzenia kupującego. Bliższą wiadomość powziąść można u Pisarza.

S. *Eisenmann*.

MAGIEL angielski, mało używany, z wolnej ręki, w każdym czasie, jest do zbycia. Wiadomość pod Nr 702 na Lesznie, u Rządcy, w oficynie na prawo.



Do Głównego Składu KAWJORU, przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 477, nadszedł znaczny transport ŁOSOSIA i MINOGÓW Elblągskich, ŚLEDZI prawdziwych hollenderskich, które sprzedają się po zniżonej cenie.— A. *Kucharkin*.

Jest do wydzierżawienia **OBERŻA** w pobliskości miasta Warszawy, na trakcie głównym, w mieście Powiatowem; oraz **Propinacja**, składająca się z ośmiu Karczem, na bardzo korzystnych warunkach; wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 382, na 2giem piętrze, rano od godz: 8ej do 10tej.



Skład Fortepjanów Zagranicznych, przy ulicy Wierzbowej, obok Drukarni Kurjera, otrzymał nowe **FORTEPJANY** a queue i Pianina oblique, z Fabryk Paryzkich i Wiedeńskich.— Tamże jest do nabycia Garnitur **MEBLI** zagranicznych mahoniowych, najnowszego kształtu, pokrytych materją velours d'Utrecht.



Garnitury pięknych świeżego fasonu MEBLI, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien i Biurko do pisania, Komody, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za bardzo mierną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1396.



Sprzedaż BARANÓW z Owczarni dawniej Passowskiej, a teraz znajdującej się w Serokach, na drodze bitej między Błoniem a Sochaczewem, rozpocznie się z dniem 1 Marca r. b.

UWIADOMIENIE

Z FABRYKI LUSTER P. ENDERLIN,

w domu JW. Jenerała Krasińskiego Nro 410.

Wszelkie zapasy Szkła lustrowego, znajdujące się w znacznej ilości i różnych rozmiarów, a mianowicie: SZKŁA lustrowego podlanego i niepodlanego, oraz w ramach złoconych, palisandrowych, rzeźbą zdobionych i t. p., wyprzedaje zupełnie po cenach znacznie zniżonych; jakoteż uwiadamia, iż też Fabrykę nabyć można w całości, to jest: z materjałem i utensyljami do tego przynależnemi. Osobie zaś którąby nie była zdolną do prowadzenia tejże Fabryki, a była w chęci nabycia onejże, obowiązuję się przysposobić człowieka jednego do podlewania Luster, co będzie zależeć od osobistej umowy.— Tamże jest do nabycia **SZKŁO** angielskie, francuzkie, czeskie białe i w różnych kolorach, oraz DYAMENTY do krajania szkła.



DOM murowany w Warszawie, w blizkości środka miasta położony, czyniący czystego procentu 9 od sta, pod bardzo korzystnemi warunkami, jest do sprzedania z wolnej ręki, każdego czasu, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość codziennie w Kancellarji Jakóba Szymanowskiego Komornika, pod Nr 1772 przy ulicy Sto-Jerskiej.

Fabryka Wyrobów Nowego Srebra i Miedzi, Fryderyka *Hartmann* w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nro 1076, poleca Szan: Publiczności swe wyroby: **ŁYŻKI**, **ŁYŻECZKI** do kawy, **NOŻE**, WIDELCE, LAMPY, PUSZKI, i t. p.; jak również wyroby miedziane, naczynia gorzelnicze, kuchenne, nowe MIARY rossyjskie, mosiężne i miedziane; Rury ołowiane podług miary obstalowane, wyrabiają się za pomierną i stałą cenę; przyjmuje oraz wszelkie obstalunki w tym rodzaju metalu, zaręczając za dokładne i wczesne uskutecznienie, jak również długą trwałość swych wyrobów.



Do handlu Rossyjskiego Jakóba Ewresow, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, Nr 585, nadszedł z ostatniego transportu KAWJOR mało-solony, oraz Sterledi zamrożone, Szamai, Wyzina Krymska, Łosoś wędzony; z czem polecam się Szan: Publiczności.

Potrzebną jest na wieś, do Chłopczyka 10cio-letniego, umiejącego doskonale po francuzku mówić, czytać, i ortograficznie pisać, rodowita Francuzka, z wysokiem udoskonaleniem języka, gdyby jeszcze do tego mogła posiadać język angielski, miałaby prawo do wyższej pensji; dawać lekcje będzie tylko codziennie pół dnia, bo drugie pół dnia udziela mu Guwernantka Niemka języka niemieckiego i muzyki. Osoby więc posiadające wyż wyszczególnioną kwalifikację, zechcą się zgłosić, osobiście do godz: 9ej rano, każdodziennie, do Hotelu Rzymskiego pod Nr 1, na 1sze piętro, lub w późniejszych godzinach zostawić swój adres, u Szwajcara tegoż Hotelu.

EAU DE COLOGNE AMBREE.

Von diesem neuen fabricat, welches bereits in Petersburg und Moscau mit ungetheiltem Beifall aufgenommen, indem es jedes andere bereits bekannte Eau de Cologne an qualitée weit übertrifft, ohne dessen preis zu erhöhen, hatte ich das Generallager für das Königreich Pohlen bey T. *Wolniewicz* in Warschau, Senator Gasse Nro 496, und empfehle dasselbe dem hohe Publicum hiermit zur geneigten Abnahme. Wiederverkaufern bewillige ich noch besondere Vortheile.

Friedrich Jung et *Comp:* in *Leipzig.*

WODA KOLOŃSKA AMBREE.

Ten nowy wynalazek wody, już w Petersburgu i Moskwie, z powszechem zadowoleniem przyjęty, z powodu przewyższenia wszystkich dotychczas wynalezionych i znanych Wód Kolońskich, bez podwyższenia ceny, również zaprowadzony został w Warszawie, dla Królestwa Polskiego, w głównym Składzie przy ulicy Senatorskiej Nro 496, to jest w Magazynie T. *Wolniewicz*. Polecając tego rodzaju nowy artykuł tualetowy Szanownej Publiczności Królestwa, po cenach stałych, nadmienia, iż handlującym odstępuje się rabat.

Fryderyk Jung et *Comp:*, w *Lipsku.*

Wyprzedaż **Marmurów Florenckich**, po cenach znacznie zniżonych; w dalszej kontynuacji, przeniesioną została z domu W. Lesser przy ulicy Miodowej, do Magazynu T. Wolniewicz, dawniej Czaban, przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

§ Do Magazynu Strojów Damskich E. Dobrskiej, wprost Kościoła XX. Reformatów, potrzebne są bezzwłocznie PANNY uzdatnione do Strojów. Bliższa wiadomość na miejscu. §

W domu Szubertów przy ulicy Twardej, obok placu Grzybowa Nr 1086, do najęcia od Wielkiej-nocy, 5 POKOI, z Salą, Kuchnią, Pralnią i Spiżarnią, od frontu na dole.— Osobno 4ry Pokoje z Kuchnią.

Właściciel Huty Szklanej w Bielskiej Woli, Powiecie Piotrkowskim, o mil dwie od Piotrkowa, zawiadamia interesowaną Publiczność, że tamże sprzedaje po przystępnych cenach różnego kalibru **SZKŁA** taflowe, jako też **BUTELKI**, i że przysposobił zapas Szkła dubeltowego do Oranżerji potrzebnego; poleca się więc względom Szan: Publiczności.— J. *Birencweig.*

Jest do sprzedania **WERK** czyli całe wewnętrzne urządzenie **MŁYNA** DEPTAKA, ze wszystkiemi do tego rekwizytami, to jest: koła, wały, wrzeciona, skrzynie pytlowe, zubry, i t. p.— Koła te mogą być także użyte do Maneży browarnych, młynów, tłuczenia dębu, i tym podobnych zakładów; wszystko to jest w jak najlepszym stanie, z dobrego materjału. Wiadomość powziąść można przy ulicy Chłodnej pod Nrem 898.

LICYTACJA

Machin parowych, naczyń i sprzętów po zwiniętej Fabryce Cukru w Berlinie.

W dniu 15tym Marca r. b. i następnych, odbędzie się w posessji naszej przy ulicy Neue Fridrichsstrasse pod Nrem 9tym w Berlinie położonej, sprzedaż publiczna wszelkich MACHIN parowych, naczyń i sprzętów po zwiniętej Fabryce cukru naszej. Naczynia te, Machiny i sprzęty, przed kilką latami dopiero w najlepszych warsztatach Berlińskich były wyrabiane i

urządzone, na co zwracając chęć kupna mających, nadmieniamy, iż pomiędzy niemi, znajdują się żelazne i miedziane rury i skrzynie różnych rozmiarów, mogące być użytemi z równą dogodnością na inne cele fabryczne. Wszelkie te przedmioty, są w najlepszym stanie; wolno je każdego czasu na miejscu oglądać, a na żądanie, udzielamy nawet szczegółowe onych opisy.

Bracia Berend i Spółka.

FOLWARK ANIELIN, mil dwie od Stacji Rogów, w pośród Miast fabrycznych: Zgierza, Łodzi i Ozorkowa, w ziemi dobrej, rozległej włók 9, na 4ry pola podzielony, jest do sprzedania, wydzierżawienia, lub wypuszczenia w zastawną posessję; wiadomość u Właściciela we wsi Dobieszkowie pod Strykowem.

Mamy honor uwiadomić Szan: Publiczność, że nasza nowo-założona HUTA SZKLANNA w Miedzeszynie, dwie mile od Warszawy za rogatkami Moskiewskiemi, 5 wiorst od Karczmy Wawer, już od miesiąca jest czynną; obowiązujemy się wszelkie obstalunki Butelek zielonych, Szyb, innych wyrobów, w najkrótszym czasie i za najpomierniejszą cenę żądającemu dostawić. Dowiedzieć się można w Miedzeszynie w Kantorze Huty, lub w Warszawie przy ulicy Bielańskiej Nr 596, u P. Szrettera.

Schultz et Comp:.

Jest do sprzedania gatunek OWSA, jaki dotąd mało znany, **OWIES** Olbrzymi Krzyca; wyrasta on na wysokość do 4 łokci i wydaje z ziarna jednego, 3 do 4ch łodyk, na których około 200 ziarn rośnie; ważny jest, gdyż korzec jeden do 180 funtów waży; słomy zaś dwa razy więcej wydaje niż zwyczajny; wart zatem zaprowadzenia tam, gdzie dotąd jest jeszcze nieznany. Osoby życzące zapomódz się w ten gatunek, mogą się przekonać i widzieć go w snopie i ziarnie: w Kantorze Informac: na Krak:-Przedm: Nr 386, i w Redakcji Kurjera, i tam zamówić sobie wcześnie podług życzenia. Skład tego Owsa jest w Warszawie przy ulicy Dzikiej i rogu Nizkiej pod Nr 2312. Za korzec takiego Owsa wraz z workiem zapieczętowanym pieczęcią na laku, (Powiat Warszawski Gmina Załęże duże), płaci się rsr. 4.

Z powodu nadspodziewanych okoliczności, jest do poddzierżawienia FOLWARK od Ś. Jana r. b., na lat 5, w Pow: Włocławskim Gub: Warszawskiej położony, o 1½ mili od Nieszawy, a 3 od Włocławka, w dobrej pszennej glebie, mający wysiewu 65 korcy Warsz:, łąk podostatkiem, zabudowania kompletne i dobre; podatków żadnych nieopłaca się; dzierżawa za lat 5 z góry opłacona w summie rsr. 2250, i takowy zwrot jest wymagalny. Bliższa wiadomość w Nieszawie, u Obywatela Sieradzyńskiego.

FOLWARK Kijaszkuwiec w Pow: i Okręgu Lipnowskim Gub: Płockiej, od Lipna mil 2, od Torunia mil 2 położony, mający wysiewu korcy miary Warszawskiej 50, w połowie pszenicy, zabudowania dobre, łąk ilość dostateczną, jak równie i pastwisk; gospodarstwo jest trzy-polowe, zasiewy kompletne, może być wydzierżawiony z wolnej ręki na lat sześć, lub też w zastaw wypuszczony; mający chęć, zasięgnąć mogą o warunkach u Ligowskiego Obrońcy i o cenie, i przekonać się na gruncie.

W Gub: Płockiej Pow: Lipnowskim, jest do sprzedania WIEŚ, odległa od m. Powiatowego milę, od Wisły milę, mająca rozległości włók 20, przynosząca rocznej dzierżawy rs. 600, za cenę rsr. 9,000. Possesja jeżeliby to było życzeniem kupującego, możeby być oddaną dnia 24 Czerwca r. b. Wiadomość bliższą powziąść można u Rejenta Okręgu Lipnowskiego, Józefa Zabilskiego, w Lipnie.

Kilka **ZEGARÓW** brązowych złoconych, nadesłane zostały w komis z jednego z najlepszych Zakładów Paryzkich. Złożone są w Sklepie Szycia bielizny, w domu Potockich przy rogu ulicy Czystej, w dawnym Zakładzie Sienickiego. Cena bardzo przystępna i stała.

Mający zamiar założenia *Cukrowni*, i posiadający ku temu odpowiednie kapitały, najkorzystniejby takową założyć mogli w dobrach Kościelnej-Wsi, położonych niedaleko Kalisza, o 100 kroków od Prosny do Warty wpadającej. Grunt rozciągający się na 6,000 blisko morgów magdeburgskich szczególniej przydatny do sadzenia Buraków. Dobra te są do sprzedania lub wydzierżawienia od Sgo JANA r. b. Cała przestrzeń wynosi 10,000 morgów. Grunt pszenny, łąki, znaczny inwentarz, pańszczyzna piesza i z zaprzęgiem do 21,000 rocznie; zgoła znaczne korzyści mogą być osiągnięte przez kupno lub dzierżawę tych dóbr. Bliższą w tej mierze informację, powziąść można w Warszawie w Kantorze domu handlowego J. S. *Rosen*, przy ulicy Miodowej pod filarami, lub u Patrona Nowickiego w Kaliszu, i u Komissarza Ekonomicznego W. Kosińskiego w Kaliszu zamieszkałego.

Z powodu podeszłego wieku właściciela, jest do sprzedania z wolnej ręki, w mieście Powiatowem Łęczycy, w przedmieściu Poznańskiem, DOM drewniany, Nrem 161 oznaczony, w bardzo porządnym stanie, w którym prócz wygodnego mieszkania, ogrodu fruktowego, 5ciu stajen i 2ch wozowni, znajduje się Warsztat Kotlarski, dla bliskości znacznej liczby Gorzelni i kilku Cukrowni, bardzo korzystny, za summę szacunkową rubli sr. 1350. Naczynia i sprzęty kotlarskie, również za pomierną cenę nabyć można. Wiadomość bliższa na miejscu u Właściciela.

JAKOB BOOTH i SYNOWIE,

WŁAŚCICIELE

SZKÓŁ DRZEW W FLOTTBECK POD HAMBURGIEM,

wydali duży swój KATALOG na rok

1852,

który Szanowni PP. Amatorowie dostać mogą *bezpłatnie*: w Xięgarni *Gustawa Sennewalda* przy ulicy Miodowej pod Nrem 481, tudzież u PP. *Hurtiga* w Kaliszu, *Dobrzańskiego* w Płocku, *Strejbla* w Lublinie i *Możdżeńskiego* w Kielcach.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Podwal Nro 521, obok fabryki Dzwonów.

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki, posiadający języki francuzki i niemiecki, oraz muzykę; niemniej Bony do dzieci, mogą udzielać lekcje na godziny lub rocznie.— P. *Zwolińska.*

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe zimna 0.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Biała Kamelja. Wojtuś na przedstawieniu Opery Robert Djabeł. Żonu która oknem wyskoczyła.*

W Traktjerni przy ul: Krak:-Przedm: i Bednarskiej pod Nr 2669, pod *Złotym Jelonkiem*, dostać można w każdą Środę, Piątek i Sobotę, OBJADÓW postnych z ryb, i Szczupaka duszonego w jarzynie; oraz w dnie inne wszelkiego rodzaju potraw smaczno przyrządzonych. Miesięcznie Objad z 5u potraw kosztuje rs. 4 k. 50; porcja pieczeni wołowej kop: 10; Objad pojedynczy kop: 20; zaś w Poniedziałek i Wtorek, Kołdony Litewskie prawdziwe, smacznie sporządzone, porcja po kop: 15. Łaskawi Amatorowie smacznych jedzeń, przy rychłej usłudze znaleść mogą; z czem poleca się łaskawej Publiczności. — Szymon *Majewski.*

ZAKŁAD PIWA BAWARSKIEGO ŻARECKIEGO,

Otworzony został w domu zwanym Zrazowskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1315.

CENA PRZEDAŻY:

Kufelek półkwartowy	kop. 4.
Butelka duża w Zakładzie . . .	kop. 9.
Butelka duża na Miasto . . .	kop. 8.
Butelka mała w Zakładzie . . .	kop. 6.
Butelka mała na Miasto . . .	kop. 5½.

Gdzie i **PRZEKĄSEK** gorących i zimnych, za cenę najumiarkowańszą dostać można.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 17 (29) Lutego 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin.*